

WIELKOSŁÓW MEBLI została stworzona przez stolarza według pomysłu projektantki, która dopasowała sprzęt i do stylu wnętrza, i do potrzeb domowników. Ciepła, stosowana kolorystyka sprawia, że mieszkanie jest bardzo przytulne – a na tym właśnie bardzo zależało Paulinie.

38



Na miarę marzeń i potrzeb

PARTNEREM CYKLU JEST

Urządź
z nami
pierwsze
mieszkanie
WIĘCEJ WNĘTRZ
ZNAJDZESZ NA STRONIE
czterykaty.pl

- W Krakowie, 74 m kw., 3 pokoje
- Domownicy: Paulina i Bartłomiej

Znane powiedzenie mówi, że pierwszy dom urządza się dla wroga, drugi dla przyjaciela, a dopiero trzeci dla siebie. Właściciele tego mieszkania postanowili przeskoczyć dwa pierwsze etapy. Z jak najlepszym skutkiem.

TEKST I STYLIZACJA: Alicja Radziej ZDjecIA: Dariusz Radziej
PROJECT WNĘTRZA: Krystyna Mikołajkiewicz/MIKOŁAJKIEWICZ studio

WYCIECUMI NASTUDIACH PAULINA CENIRZ SOBIE ZYDĘ W RYTM WIELKOMIEJSKIEGO ZGŁĘBU. Nie przeszkadzał jej brak windy i własnego miejsca postojuowego; te niedogodności rekompensował widok z okna na Barbakan i stylową kawiarenkę, w której w drodze na uczelnię mogła przysiąć na słodkie śniadanie. Priorytety się zmieniły, gdy z mężem Bartłomiejem zaczęli szukać lokum dla rodziny. – Wymagania mieliśmy spore, ale przecież o to chodzi, by dopasować mieszkanie i do marzeń, i do potrzeb – mówią gospodarze. Mało być blisko Rynku, Kazimierza i tras spacerowych nad Wisłą; w zielonej okolicy, ale bez tracenia czasu na dojazdy. Swój azyl znaleźli na osiedlu Wiślane Tarasy, skąd Paulina ma do pracy pięć minut rowerem – to w Krakowie prawdziwy luksus. Do nowego lokum zabrały tylko ukochane książki, bo mieszkanie postanowili wyposażyć od podstaw. I zaczęli szukać fachowego współpracownika. Gospodarni odwiedzali kolejne studia projektowe, przeglądali internetowe portfolia. Ciepłowość została nagrodzona: na stronie Krystyny Mikołajkowej znalazła wnętrza, które bardzo przypadły jej do gustu. – To był strzał w dziesiątkę – wspomina. – Spodobało mi się zaangażowanie, z jakim projektantka wypytywała o nasze upodobania. Pierwsze trzygodzinne spotkanie wydało się chwilą. A potem szczegółowo został zaplanowany każdy metr. ■



1 ŚCIANA za kanapą została wyłożona okładziną ceglaną – cienkimi płytami imitującymi stary mur ([kamino Dom]). Wyeksponowana na niej galeria będzie się z czasem zmieniać. Jeleni i dziewczyna na złotym tle to prezenty od siostry pani domu, Katarzyny, która jest fotografką i ma oko do ciekawych detali.

2 W OKNACH wiszą drewniane zasłony, i rolety rzymiskowe. Takie przesłony umożliwiają precyzyjne regulowanie światła wpadającego do wnętrza, a tym samym – tworzenie odpowiedniego nastroju.

3 NAROŻNA KANAPA (z Sofa Linea) jest bardzo wygodna – ma poduszki wypełnione pierzem (żeby nie traciły fasonu, trzeba je co jakiś czas przewinąć). Z myślą o nocujących gościach gospodny wybrała model rozkładany. Komfortowym miejscem do siedzenia jest też kultowy fotel 366 zaprojektowany w latach 60. przez Józefa Chierowskiego. W rogu stoi lampa Lampugnaf Vermont; koc na kanapie kupiono w Zara Home, poduszki – w Leroy Merlin.

4 DYWAN wzorowany na perłach wyrobach dodaje wnętrzu kolorów, a zarazem nawiązuje do tradycyjnego wystroju krakowskich kamienic.

5 KUCHENNA ZABUDOWA została zaprojektowana [ślicznie według potrzeb Pauliny. Górné szafki (z półkami na wino) sięgają do sufitu, dzięki czemu miejsca do przechowywania jest więcej. Chłod zabudowy ocieplają drewniane blaty.

6 OZDÓBA oszczędnie zaaranżowanej kuchni są trzy identyczne lampy wiszące, wyraźnie odcinające się od szarej ściany pomalowanej farbą odporną na wilgoć (tylko nad płytą grzejną zabezpieczone są taflą szklaną). Do lamp dopasowano zlewcozymyka Blanco w antracytowym kolorze.

7 NA PODŁODZE w części wypoczynkowej jest parkiet z debu białego (z firmy stolarskiej Bracia Romanowscy). Ułożono go w jodełkę wegańską, nazywaną również francuską. Przy szafkach kuchennych – gres udający beton, łatwy do utrzymania w czystości.

PROSTE BIAŁE FRONTY BEZ UCHWYTÓW, LAKIEROWANE NA PÓŁMAT, NIE DOMINUJĄ W OTWARTEJ PRZESTRZENI DZIENNEJ.



MEBEL IDEALNY: NA OTWARTYCH PÓŁKACH MOŻNA EKSPONOWAĆ KSIĄZKI I PIĘKNE DEKORACJE, A W ZAMKNIĘTYCH SZAFKACH CHOWAĆ MIEJSCE ESTETYCZNE PRZEDMIOTY.



1 CAŁA ŚCIANĘ pokoju dziennego zajmuje wykonany na zamówienie regał. Mebel jest inspirowany wzornictwem lat sześćdziesiątych (choć niektórych gołociom kolorzy się również z obrazami Pietra Mondriana). Duża liczba zamkniętych szafek pozwala ukryć wszystkie domowe akcesoria.

2 PRZY STOLE (rownież zrobionym na zamówieniu) stoją tapicerowane krzesła firmy Paged Meble. Gospodarze czekali na nie al least dwa miesiące, ale uważają, że było warto – doskonale pasują bowiem do stylu całego wnętrza.

3 GRZENIK zostały wymienione – projektantka zaproponowała modele wertykalne, które pozwalały lepiej wykorzystać powierzchnię ścian. Kolor grzejnika Kos V (Purmo) zharmonizowano z ciemnoszarymi frontami regalu.



1 W SYPIALNI tradycyjna toaletkę z lustrem zastępuje prosty meblelek, który służy gospodarzom również jako biurko, i zamocowana na ścianie ogromna lustrzana tafla. W niej odbija się pomalowana na żółty limonkowy odień przedświąteczna ściany oraz obraz olejny „Pawie” autorstwa Rafała Gadowskiego (prezent od rodziców Pauliny).

2 AKCENT RETRO: ściana za łóżkiem jest pokryta tapetą Revival firmy Eco-Wallpaper. Zdobiący ją desen to nawiązanie do graficznych wzorów charakterystycznych dla lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

3 BARWA TAPICEROWANEGO ŁÓDKA została starannie dobrana do kolorystyki tapety. Mebel ten ma sztywnie na pościel, pełni więc funkcję dodatkowego schowka.

4 LAMPY firmy Gras (modele nr 300 i nr 207) znakomicie sprawdzają się podczas czytania przed snem – mają długie ruchome ramiona, dzięki którym strumień światła można kierować w dowolną stronę. Oświetlenie ogólne to dwie lampy sufitowe Amreba o organicznych kształtach (projekt Petera Sama dla marki Viblo).

5 NA PODŁODZE, tak jak w części wypoczynkowej, położono parkiet z dębu białego. Ciepły kolor drewna dodaje sypialni przytulności.



ZARÓWNO W ŁAZIENCE, JAK I W SYPIALNI ZASTOSOWANO DUŻE LUSTRZANE TAFLE, KTÓRE NIE TYLKO POWIĘKSZAJĄ Optycznie Wnętrza, ale także JE DOŚWIETLAJĄ, WięcJ NA TEN TEMAT – S. 50.



1 LAZIENKI i toalety zdobią płytki zaprojektowane przez Macieja Zienia dla firmy Tubądzin. Wzorzyste (z kolekcji Barcelona) zestawiono z czarnymi (z kolekcji Berlin). Na tle tych ostatnich prawie niewidoczny stał się grawiek drabinkowy w podobnym kolorze.

2 PRZESTRZEN wokół umywalki oświetlają trzy ceramiczne lampy Cast Grey (Leitmotiv). Zawieszono je na tle lustra, dzięki czemu odnosi się wrażenie, że oprawa jest aż sześć!

3 W KABINIE PRYSZNICOWEJ wystarczyło miejsca na wygodne siedzisko. Zamienić brodziką – odpowiednio wypłowała podłoga, w której zamontowano odpływ linowy ShowerDrain (Aco).

4 SZAFKA, wykoriściiona dekoncyjnym formiem, to jeszcze jeden mebel zrobiony na wymiar. Na blacie – umywalka Pietro Quadro włoskiej firmy Artceram. Taki podwieszony mebel wygląda lekko i ułatwia mycie podłogi.

5 DO NIEWIELKIEJ TOALETY wybrano zgrabną umywalkę Nexo firmy Roca. Obok niej wiszą wykonana na wymiar polka w formie kubika, przeznaczona na ręczniki do rąk.

6 W PRZEDPOKOJU uwagę zwraca zabudowa. Jednolitość gładkich białych frontów przełamują wyróżniające się elementy, formowane drewnem wnęka na torbki i ażurowe drzwi jednej z szafek – z wyciętymi wąskimi otworami.

